

Sygn. akt II Ca 1563/15

POSTANOWIENIE

Dnia 31 marca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodnicząca: sędzia Agnieszka Śliwa

po rozpoznaniu 31 marca 2023 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku J. B. i D. B.

przy udziale (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawców oraz na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu

z 29 lipca 2015 r.

sygn. akt I Ns 639/14

postanawia:

zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

wniosek oddalić,

zasądzić od wnioskodawców na rzecz uczestnika postępowania 257 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania,

nie obciążać wnioskodawców nieuiszczonymi kosztami sądowymi;

oddalić apelację wnioskodawców;

zasądzić od wnioskodawców na rzecz uczestnika postępowania 160 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

nakazać ściągnąć od wnioskodawców na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu 453,22 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym.

Agnieszka Śliwa

UZASADNIENIE

Wnioskiem z 4 sierpnia 2014 r. J. i D. B. wnieśli o ustanowienie służebności przesyłu polegającej na eksploatacji sieci przesyłowej należącej do uczestnika postępowania (...) sp. z o.o. w P., w tym na prawie swobodnego dostępu i dojazdu do urządzeń przesyłowych w celu wykonania prac eksploatacyjnych, konserwacyjnych i remontowych oraz usuwania ewentualnych awarii sieci przesyłowej i jej rozbudowy oraz obowiązku znoszenia przez każdorazowego

właściciela nieruchomości obciążonej ograniczeń i zakazów wynikających z istnienia urządzeń wchodzących w skład tej sieci, a także korzystania z nieruchomości obciążonej w sposób zgodny z aktualnie obowiązującymi przepisami dotyczącymi urządzeń przesyłowych, ochrony zdrowia i życia ludzkiego - na nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) w pasach eksploatacyjnych, których oś zgodna jest z osią urządzeń przesyłowych o szerokości: WN-13m. Wnioskodawcy wnieśli również o zasądzenie od uczestnika 61.425 zł tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowioną służebność z zastrzeżeniem, że w razie zmiany przeznaczenia przedmiotowego gruntu na budowlany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego wnioskodawcy przysługiwało będzie roszczenie o dopłatę wynagrodzenia w wysokości odpowiedniej do zmiany ceny gruntu z tego tytułu i obniżki jego wartości spowodowanej usytuowaniem urządzeń przesyłowych. Wnioskodawcy wnieśli o zasądzenie kosztów niniejszego postępowania.

W odpowiedzi na wniosek (...) sp. z o.o. w P. domagała się jego oddalenia. Uczestnik zakwestionował roszczenie wnioskodawcy co do zasady, jaki i w zakresie wysokości wynagrodzenia.

Postanowieniem z 29 lipca 2015 r., wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 639/14, Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu :

1. ustanowił służebność przesyłu polegającą na:

a) prowadzeniu eksploatacji sieci przesyłowej, należącej do uczestnika, a w tym na prawie swobodnego dostępu i dojazdu do urządzeń przesyłowych w celu wykonania prac eksploatacyjnych, konserwacyjnych i remontowych oraz usuwania awarii sieci przesyłowej i jej rozbudowy (w ramach przestrzennych ustanowionej służebności i z minimalizacją uciążliwości dla wnioskodawców);

b) obowiązku znoszenia przez każdorazowego właściciela nieruchomości obciążonej ograniczeń i zakazów wynikających z istnienia urządzeń wchodzących w skład tej sieci, a także korzystania z nieruchomości obciążonej w sposób zgodny z aktualnie obowiązującymi przepisami dotyczącymi urządzeń przesyłowych, ochrony zdrowia i życia ludzkiego - na nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...) – w pasach eksploatacyjnych, których oś zgodna jest z osią urządzeń przesyłowych, o szerokości odpowiednio dla urządzeń: (1) WN (110 kV) – 13 m, (P., dz. nr: (...)) zgodnie z mapą służebności przesyłu linii elektroenergetycznej WN 110 kV wpisany do zasobu geodezyjnego i kartograficznego 17 marca 2015 r., a stanowiącej załącznik do opinii biegłego J. M. z 26 marca 2015 r., czyniąc ją integralną częścią postanowienia wedle karty 196 akt;

2. zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawców 53.622 zł tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowioną służebność;

3. koszty postępowania w zakresie zastępstwa procesowego zniósł pomiędzy stronami, a w pozostałym zakresie kosztami postępowania obciążył wnioskodawców w 1/2 i uczestnika w 1/2, a szczegółowe wyliczenie tych kosztów pozostawił postanowieniu referendarza sądowego po uprawomocnieniu się postanowienia.

Apelację od powyższego postanowienia wywiedli wnioskodawcy, zaskarżając je w zakresie, w jakim ustanawia służebność za wynagrodzeniem w kwocie 53.622 zł oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie przepisów procedury, a mianowicie:

1. przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów, przez dokonanie dowolnej oceny opinii biegłego z 26 marca 2015 r. oraz wyjaśnień biegłego złożonych na rozprawie 13 maja 2015 r. i uznanie ich za logiczne, spójne, kompletne i jasne, podczas gdy:

- ustalenia biegłego były niekonsekwentne, niespójne i rażąco krzywdzące dla wnioskodawców,
- biegły na posiedzeniu 13 maja 2015 r. odmówił okazania materiałów źródłowych, z których rzekomo czerpał wskazania co do wysokości przyjętego współczynnika S,

- ustalenia biegłego były sprzeczne z przepisami powszechnie obowiązującymi oraz oparte na nieadekwatnych lub nieaktualnych materiałach źródłowych,

- co doprowadziło do ustanowienia służebności w zakresie niewystarczającym do prawidłowego korzystania z urządzeń oraz ustalenia nieodpowiedniego wynagrodzenia za służebność,

2. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wskazania w uzasadnieniu dlaczego Sąd I instancji pominął przy ustalaniu stanu faktycznego dowód z opinii uzupełniającej biegłego 3 czerwca 2015 r., w której, po uwzględnieniu zastrzeżeń wnioskodawców, wynagrodzenie odpowiednie za służebność wyliczono na 171.425 zł,

3. naruszenie art. 520 § 3 k.p.c. przez jego niezasadne pominięcie, skutkujące obciążeniem wnioskodawców połową kosztów postępowania, w sytuacji gdy uwzględniono ich roszczenie w całości, a oddalono wnioski uczestnika, którego interesy były sprzeczne z interesami wnioskodawców.

Niezależnie od powyższego, zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono także obrazę prawa materialnego, przez:

1. naruszenie art. 305¹ k.c. przez błędne zdefiniowanie pasa służebności, a w konsekwencji ustanowienie służebności przesyłu w zakresie przestrzennym nieobejmującym ograniczeń prawa własności wynikłych z przepisów powszechnie obowiązującego prawa,

2. naruszenie art. 305² § 2 k.c. przez ustalenie wynagrodzenia za służebność przesyłu w kwocie zaniżonej, a więc nieodpowiedniej, nadto nieuwzględniającej wynagrodzenia za obowiązek znoszenia przez wnioskodawców ograniczeń wynikłych z przepisów powszechnie obowiązującego prawa.

Z uwagi na powyższe apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez ustanowienie służebności o treści wskazanej w orzeczeniu Sądu I instancji, lecz za wynagrodzeniem odpowiednim, tj. w kwocie 171.425 zł. Nadto wniesiono o zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawców zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według przynajmniej potrójnych stawek wynikających z norm przepisanych, co uzasadnione jest nakładem pracy koniecznej w niniejszym postępowaniu - oraz opłaty od apelacji.

Apelację od tego postanowienia wywiódł również uczestnik postępowania, zaskarżając je w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie:

I. prawa materialnego:

1. art. 172 k.c. w zw. z art. 176 k.c. oraz art. 352 k.c. poprzez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż uczestnik nie nabył poprzez zasiedzenie prawa służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu (ewentualnie prawa służebności przesyłu), polegającej na trwałym korzystaniu z urządzeń elektroenergetycznych znajdujących się na nieruchomościach wnioskodawców (w szczególności w zakresie wskazanym w odpowiedzi na wniosek),

2. art. 305¹ i art. 305² k.c. poprzez przyjęcie, iż składnikiem wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu jest odszkodowanie za zmniejszenie wartości nieruchomości (szkoda trwała), w sytuacji, w której nieruchomość została nabyta przez wnioskodawców z istniejącą infrastrukturą przesyłową, tym samym za cenę niższą (o wartości niższej) oraz przyjęcie, że ustanowiona służebność musi swoim zakresem uwzględniać uprawnienie uczestnika do dokonywania napraw,

3. art. 7 k.c. oraz art. 224 k.c. w zw. z art. 340 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, które polegało na uznaniu, iż domniemanie dobrej wiary, działające na korzyść uczestnika zostało obalone, a stan świadomości uczestnika istniejący do momentu wezwania do ustanowienia służebności przesyłu w przedmiotowej sprawie zakładał przyjęcie istnienia po stronie uczestnika złej wiary;

II. przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 609 i 610 k.p.c. poprzez ich błędna wykładnię i uznanie przez Sąd, iż zgłoszony przez uczestnika zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz poprzednika prawnego uczestnika nie mógł mieć zastosowania na gruncie niniejszego postępowania, ponieważ uczestnik nie złożył formalnego oraz odrębnego wniosku o zasiedzenie, pomimo iż zarzut zasiedzenia miał charakter niweczący żądanie wnioskodawców i nie prowadził do stwierdzenia zasiedzenia w przedmiotowej sprawie, a ponadto należało zbadać zasiedzenie na rzecz uczestnika, zgodnie z alternatywnym wnioskiem uczestnika.

W związku z powyższym apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku o ustanowienie służebności przesyłu w całości i obciążenie wnioskodawców kosztami postępowania w całości na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., a ewentualnie o jego zmianę w zakresie zasądzonej kwoty 53.622 zł poprzez przyznanie wynagrodzenia na poziomie 39.634 zł (bez uwzględnienia składnika obniżenia wartości nieruchomości). Skarżący uczestnik wniósł też o zasądzenie od wnioskodawców na rzecz uczestnika kosztów postępowania za II instancję według norm przepisanych oraz zasądzenie na rzecz uczestnika kosztów zastępstwa procesowego. Jako wniosek ewentualny uczestnik wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W **odpowiedzi na apelację uczestnika postępowania** wnioskodawcy wnieśli o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawców kosztów postępowania w II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika postępowania skutkowałą zmianą zaskarżonego postanowienia, natomiast apelacja złożona przez wnioskodawców nie podlegała uwzględnieniu.

Ustalenia Sądu Rejonowego co do tego jaka linia przebiega przez nieruchomości wnioskodawców i jej aktualnego przebiegu są prawidłowe i Sąd Okręgowy je podziela. Trafne okazały się jednak zarzuty dotyczące nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy podniesionego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia.

Po pierwsze wskazać należy, że z dokumentów znajdujących się na k. 40-50, dotyczących następstwa prawnego przedsiębiorstw energetycznych, których autentyczność i wiarygodność nie została skutecznie zakwestionowana wynika, że:

Zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki z 25 listopada 1958 r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakłady (...). Zasięgiem działania zakładów były województwa: (...), (...) i (...).

24 czerwca 1982 r. na podstawie ww. zarządzenia, zmienionego zarządzeniem Ministra Energetyki i Energii Atomowej z 9 czerwca 1976 r., ww. przedsiębiorstwo zostało wpisane do rejestru przedsiębiorstw państwowych pod nazwą (...)– Przedsiębiorstwo Państwowe (...), którego zadaniem było m. in. wytwarzanie, przetwarzanie, dostarczanie, przesyłanie i sprzedaż odbiorcom energii elektrycznej, remonty urządzeń. Jednym z zakładów wchodzących w jego skład był Zakład (...).

1 stycznia 1989 r. w wyniku podziału ww. przedsiębiorstwa, na bazie Zakładu (...) utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w P., którego zadaniem było przetwarzanie, dostarczanie, przesyłanie i sprzedaż odbiorcom energii elektrycznej, budowa rozbudowa, modernizacja i remonty sieci elektroenergetycznych.

Zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z 9 lipca 1993 r., z dniem 12 lipca 1993 r. dokonano jego przekształcenia w (...) S.A.

17 grudnia 2002 r. nazwę tej spółki zmieniono na Grupa (...) S.A., a 23 września 2004 r. na (...) S.A.

Aktem notarialnym z 30 czerwca 2007 r. (...) S.A. zbyła na rzecz uczestnika (...) sp. z o.o. przedsiębiorstwo, co obejmowało m.in. prawo własności ruchomości w postaci linii kablowych napowietrznych, sieci dystrybucyjnych, zespołów elektroenergetycznych, stacji i rozdzielni energetycznych, prawa do korzystania z nieruchomości i ruchomości wynikających z innych stosunków prawnych.

Nadto na podstawie dokumentów zebranych w postępowaniu apelacyjnym, a znajdujących się na kartach 490, 617-625, w aktach (...) (...) w aktach (...), których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała, Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił, że

Działka stanowiąca własność wnioskodawców o nr (...) powstała w 1996 r. z podziału działki (...) na działki (...), (...), (...).

Ówczesna właścicielka działki (...) W. C. pismem z 10 października 1980 r. została zawiadomiona o wszczęciu postępowania o zajęcie działki (...). Pismo doręczono W. C. 23 października 1980 r. Z kolei w dniu 20 października 1980 r. w trybie art. 35 ust. 1 ustawy z 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (Dz. U. Nr 10 z 1974 poz. 64) i art. 97 k.p.c. została wydana przez Naczelnika Gminy S. decyzja o prawie wstępu na nieruchomości położone na terenie gminy S. zgodnie z wykazem sporządzonym przez K. W. w celu budowy linii elektroenergetycznej 110 kV N. – C., która – jak wynika z załączonego do niej wykazu sporządzonego przez K. W. obejmowała również działkę (...) stanowiącą wówczas własność W. C.. Na dokumencie widnieje informacja, iż decyzję wysłano w 9 listopada 1980 r. Brak jest dowodu doręczenia tej decyzji W. C.. Decyzja wskazywała, że Zakład (...) w P. pismem z 18 września 1980 r. zwrócił się do Urzędu Gminy S. z prośbą o wydanie decyzji zezwalającej i prawie korzystania z części nieruchomości potrzebnych do ustawienia słupów i zawieszenia przewodów oraz prawie nieograniczonego dostępu do linii upoważnionych pracowników Zakładu (...) celem konserwacji urządzeń. Decyzja wskazywała, że za ewentualne szkody należy wypłacić odszkodowanie. Nadto zaznaczono w niej, że od decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody (...) w terminie 14 dni licząc od daty doręczenia.

W związku z zarzutami apelacji dotyczącymi nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy zarzutu zasiedzenia służebności wskazać w tym miejscu trzeba, że wydanie decyzji w trybie art. 35 ust. 1 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, która nie odpowiada wymogom formalnym i nie zawiera elementów obligatoryjnych, takich jak określenie nieruchomości, która ma zostać wywłaszczona poprzez jej skonkretyzowanie i wskazanie stron postępowania, a nadto nie została doręczona właścicielom nieruchomości, przez które przebiegać ma linia energetyczna, w związku z czym na dokumencie decyzji brak wskazania, że jest ona ostateczna, nie mogło powodować skutecznego powstania publicznoprawnego tytułu władania nieruchomością. Jeżeli przedsiębiorca nie dysponuje ostateczną decyzją administracyjną wydaną na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości stanowiącą publicznoprawny tytuł władania cudzą nieruchomością, to należy uznać, że administracyjny tytuł prawny do korzystania z tej nieruchomości nie powstał i przedsiębiorca zajął ją i włada bez takiej podstawy prawnej. Nie wyklucza to natomiast podniesienia skutecznego zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej na nieruchomości o treści analogicznej do służebności przesyłu, jeżeli bieg zasiedzenia rozpoczął się przed dniem wejścia w życie przepisów o służebności przesyłu. Błędne przekonanie posiadacza służebności, że przysługuje mu tytuł prawny do władania nieruchomością w zakresie służebności, w postaci decyzji administracyjnej wydanej na podstawie art. 35 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, nie wyklucza przyjęcia, że posiadał on nieruchomość w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność gruntowa w rozumieniu cywilnoprawnym. O tym, czy istnieje wola władania rzeczą dla siebie (animus) decyduje obiektywna ocena otoczenia posiadającego, przy uwzględnieniu jego rzeczywistej woli, a nie to, w jaki sposób i na jakiej podstawie objął rzecz w posiadanie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 23 lutego 2022 r. II CSKP 97/22, postanowienie Sądu Najwyższego z 15 lutego 2017 r. II CSK 205/16).

Dalej, konieczne jest wyjaśnienie, że dotychczas nie stwierdzono niekonstytucyjności, a ściślej mówiąc wykładni przepisów art. 292 k.c. w zw. z art. 285 § 1 i 2 k.c., umożliwiającej zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu czy służebności przesyłu, gdy bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się przed, a upłynął po 2 sierpnia 2008 r. Natomiast w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd o możliwości nabycia – przed wprowadzeniem

do polskiego systemu prawnego służebności przesyłu (art. 305¹-305⁴ k.c.) przez zasiedzenie takich służebności jest ugruntowany (por. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, z 7 października 2008 r., III CZP 89/08, z 3 lutego 2010 r., II CSK 303/10, z 22 maja 2013 r., III CZP 18/13). Brak jest dostatecznych podstaw, żeby kwestionować to stanowisko.

Niewątpliwie nabycie służebności przez zasiedzenie następuje kosztem uprawnień właściciela nieruchomości obciążonej, jednak korzystanie z nieruchomości obciążonej w oznaczonym zakresie nie pozbawia jej właściciela uprawnień wynikających z art. 140 k.c. (por. uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z 4 października 2006 r., II CSK 119/06). W wyroku z 25 maja 1999 r. w sprawie SK 9/98 Trybunał Konstytucyjny uznał przewidujący zasiedzenie służebności gruntowych przepis art. 292 k.c. za zgodny z art. 64 ust. 3 Konstytucji RP. Uwzględniając także art. 31 ust. 3 Konstytucji, Trybunał wyjaśnił, że regulacja wynikająca z art. 292 k.c. nie pozbawia właściciela uprawnień do korzystania z nieruchomości ani nie wyklucza możliwości rozporządzania nią, co sprawia, iż regulacji tej nie można zarzucić naruszenia istoty prawa własności. Podobnie według wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 30 sierpnia 2007 r. w sprawie ze skargi nr 44302/02 regulacje przewidujące nabycie własności nieruchomości kosztem dotychczasowego właściciela w wyniku niezakwestionowanego długoterminowego posiadania, służąc uregulowaniu sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym, nie naruszają art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonego w Paryżu dnia 20 marca 1952 r. (zob. też. uzasadnienie postanowienie Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2021 r. I CSKP 95/21).

Co więcej, Trybunał Konstytucyjny postanowieniem z 17 października 2018 r. wydanym w sprawie P 7/17 umorzył postępowanie o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP art. 292 k.c. w zw. z art. 285 § 1 i 2 k.c. jako podstawy nabycia przed 3 sierpnia 2008 r. służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu przez przedsiębiorcę lub Skarb Państwa w sytuacji, gdy nie wydano decyzji o charakterze wywłaszczeniowym na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości. Nie oznacza to wprawdzie, że wskazane przepisy Kodeksu cywilnego są zgodne z wzorcem konstytucyjnym, gdyż postępowanie umorzono z uwagi na niedopuszczalność wydania orzeczenia (brak zaistnienia przesłanki przedmiotowej i funkcjonalnej) – art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Jednak w tej samej dacie Trybunał Konstytucyjny, w sprawie S 5/18, wydał postanowienie, w którym zasygnalizował władzy ustawodawczej istnienie uchybień w prawie, których usunięcie jest niezbędne do zapewnienia spójności systemu prawnego, a które polegają na nieunormowaniu wprost w ustawie stanów faktycznych w zakresie korzystania z urzędzeń przesyłowych usytuowanych na cudzym gruncie przed wprowadzeniem do systemu prawnego art. 305¹ – 305⁴ k.c. Powyższe oznacza, że dopóki ustawodawca nie uregulował wprost wskazanych kwestii, należy posiłkować się rozwiązaniami dotychczas wypracowanymi na gruncie orzecznictwa i co do zasady akceptowanymi na gruncie orzecznictwa i doktryny (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23 czerwca 2021 r. VI ACa 884/20).

Zgodnie przy tym z aktualnie utrwalonym stanowiskiem judykatury (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 października 2021 r. V CSKP 134/21) skutek nabycia prawa podmiotowego przez zasiedzenie następuje ex lege, nie wymaga konstytutywnego orzeczenia sądu, toteż nie ma przeszkód, aby powstanie tego skutku zostało zbadane i uwzględnione w sposób przesłankowy, jeżeli rzutuje on na rozstrzygnięcie o żądaniu pozwu lub wniosku. Tym samym słusznie apelujący uczestnik podnosi, że podniesiony przez niego zarzut zasiedzenia, jako niweczący żądanie wniosku o ustanowienie służebności przesyłu, powinien zostać w niniejszej sprawie rozpoznany merytorycznie.

Nie można zgodzić się z prezentowanym niejednokrotnie stanowiskiem, że przed 1 lutego 1990 r. nie można było uznać przedsiębiorstwa państwowego za posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu, a w konsekwencji niedopuszczalnym jest zaliczenie posiadania przez to przedsiębiorstwo wykonywanego przed tą datą do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa w sytuacji, jaka ma miejsce w niniejszej sprawie, tj. gdy w czasie niezbędnym dla zasiedzenia nieruchomości była własnością prywatną.

Orzeczenia, w których wyrażono takie stanowisko, dotyczyły sytuacji, gdy nieruchomość w okresie istotnym dla biegu terminu zasiedzenia, w tym przed 1990 r. stanowiła własność państwową (por. np. IV CSK 21/08, III CSK 73/08, II

CSK 315/08, II CSK 103/09, V CSK 440/12). Jak przy tym zauważono w orzeczeniu w sprawie IV CSK 291/09, z uwagi na obowiązującą przed 1 lutego 1989 r. zasadę tzw. jednolitej własności państwowej, państwowe osoby prawne (w tym przedsiębiorstwa państwowe) wykonywały uprawnienia związane z własnością nieruchomości wprawdzie we własnym imieniu, ale na rzecz Skarbu Państwa, jako jedyne dysponenta własności państwowej. Tym samym w tamtym okresie skutki prawne związane z posiadaniem samoistnym przez przedsiębiorstwo państwowe nieruchomości mogły powstać tylko na rzecz Skarbu Państwa, a nie na rzecz tego przedsiębiorstwa. W takich sprawach, tj. gdy nieruchomości stanowiła własność państwową, nie można uznać, aby korzystanie przez poprzednika prawnego przedsiębiorstwa przesyłowego z urzędzeń przesyłowych było posiadaniem prowadzącym do zasiedzenia, skoro zarówno po stronie posiadacza, jak i właściciela nieruchomości występował ten sam podmiot, tj. Skarb Państwa. Stąd wniosek, że bieg terminu zasiedzenia dla poprzednika prawnego takiego przedsiębiorcy przesyłowego rozpoczął się dopiero w dniu 2 lutego 1989 r., czy według innego stanowiska od dnia 1 października 1990 r., w którym przestał obowiązywać art. 177 k.c. (wyłączający nabycie przez zasiedzenie własności nieruchomości państwowej, ani obciążających ją służebności gruntowych). W okresie obowiązywania art. 128 k.c. i art. 177 k.c., gdy posiadanie wykonywane było przez przedsiębiorstwo państwowe, stanowiło ono składnik mienia państwowego, a posiadaczem był Skarb Państwa, choć na zewnątrz jako posiadacz występowała zarządzająca tym mieniem państwowa osoba prawna. Korzystanie z nieruchomości oraz ze służebności gruntowych przez przedsiębiorstwo państwowe następowało zatem na rzecz Skarbu Państwa (por. postanowienia z 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, z 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08). Do czasu, gdy obowiązywały powyższe zasady i gdy zarówno właścicielem nieruchomości obciążonej, jak i posiadaczem służebności gruntowej przesyłu oraz właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa, nie mogło w ogóle dojść do zasiedzenia służebności gruntowej przesyłu, skoro właściciel nie może nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej jego własność.

Tymczasem w niniejszej sprawie właścicielami nieruchomości, obecnie stanowiącej majątek wnioskodawców, były osoby prywatne.

Jak zauważył Sąd Najwyższy w postanowieniu z 17 lipca 2020 r. w sprawie IV CSK 53/20, w orzecznictwie Sądu Najwyższego, na tle okoliczności takich jak w niniejszej sprawie, utrwalił się pogląd, że przedsiębiorstwa państwowe wykonywały posiadanie mogące doprowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej, z tym zastrzeżeniem, że pod rządem art. 128 k.c. nabycie takiego prawa następowało do jednolitego funduszu własności państwowej. Stwierdzono również, że przedsiębiorca przesyłowy może zaliczyć posiadanie przez Skarb Państwa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jeżeli jest następcą prawnym przedsiębiorstwa, a podczas biegu posiadania służebności nastąpiło jego przeniesienie na rzecz obecnie istniejącego przedsiębiorcy przesyłowego lub jego poprzednika. Uznano, że nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny z 1989 r. nie było posiadaniem w rozumieniu art. 352 § 1 k.c. i nie mogło prowadzić do zasiedzenia. Stanowisko to obecnie uznaje się za tak oczywiste, że Sąd Najwyższy w postanowieniu z 17 grudnia 2010 r., III CZP 108/10 odmówił podjęcia uchwały dotyczącej zagadnienia dopuszczalności zaliczenia przez przedsiębiorcę przesyłowego okresu posiadania poprzednika prawnego będącego przedsiębiorstwem państwowym (por. m.in. uchwały Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CZP 76/15, z 7 października 2008 r., III CZP 89/08, z 26 października 2007 r., III CZP 30/07, z 22 października 2009 r., III CZP 70/09, wyroki Sądu Najwyższego z 31 marca 2006 r., V CSK 149/05, z 8 czerwca 2005 r., V CK 680/04, z 15 stycznia 2009 r., I CSK 333/07, postanowienia Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2015 r., V CSK 26/14, z 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15, z 14 listopada 2012 r., II CSK 120/12, z 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, z 12 stycznia 2012 r., IV CSK 183/11, z 17 grudnia 2010 r., III CZP 108/10, z 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, z 18 maja 2007 r., I CSK 64/07, z 20 stycznia 1993 r., III CRN 146/92).

Do przeniesienia posiadania, dla zachowania jego ciągłości, może dojść w każdy ze sposobów wskazanych w art. 348-351 k.c. Natomiast zgodnie z art. 348 k.c. przeniesienie posiadania może nastąpić przez wydanie rzeczy, posiadanie jest bowiem stanem faktycznym, więc jego przekazanie nie wymaga innej czynności niż faktyczna (por. wyroki Sądu Najwyższego z 10 listopada 1999 r., I CKN 201/98, z 13 kwietnia 2000 r., III CKN 859/99, z 23 listopada 2004 r., III CK 382/03 i postanowienie Sądu Najwyższego z 24 maja 2013 r., V CSK 269/12). Ciężar dowodu w

zakresie wykazania, że doszło do przeniesienia posiadania spoczywa na wnioskującym o zasiedzenie. Skuteczność przeprowadzenia takiego dowodu, jako *questio facti* wymaga indywidualnej oceny sądu w każdym postępowaniu (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05, z 18 maja 2007 r., I CSK 64/07, z 10 lipca 2013 r., V CSK 320/12, z 20 września 2013 r., II CSK 10/13, z 28 marca 2012 r., V CSK 181/11 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 13 października 2011 r., V CSK 502/10, z 25 kwietnia 2014 r., II CSK 433/13).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono także, że przedsiębiorstwo państwowe, które przed wyodrębnieniem swojego majątku od Skarbu Państwa korzystało z urządzeń przesyłowych, z chwilą uwłaszczenia nabyło te urządzenia na własność (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 12 maja 2016 r., V CSK 510/15, z 15 listopada 2016 r., III CSK 422/15, z 16 lutego 2017 r., I CSK 155/16 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 15 lutego 2017 r., II CSK 157/16). Do nabycia doszło z dniem 7 stycznia 1991 r., a podstawę nabycia stanowił art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6), a nie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 79, poz. 464, ze zm.) (por. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 maja 2017 r., III CZP 101/16, oraz wyrok Sądu Najwyższego z 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14). Wraz z następstwem prawnym kolejnych przedsiębiorców energetycznych przenoszona jest na nich posiadanie mienia poprzedników, w tym infrastruktury przesyłowej. Przeniesienie posiadania służebności przez poprzednika prawnego przedsiębiorstwa przesyłowego może nastąpić *per facta concludentia*, jako zdarzenie faktyczne, a wola posiadania – zostać zmanifestowana w wystarczający sposób, żeby uznać wystąpienie tej przesłanki po stronie przedsiębiorstwa. Zgodnie z art. 348 k.c., statuującym instytucję *traditio longa manu*, przeniesienie posiadania może nastąpić także przez wydanie dokumentów, które umożliwiają rozporządzanie rzeczą oraz środków, które dają faktyczną władzę nad rzeczą i jest to jednoznaczne z wydaniem samej rzeczy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2018 r., V CSK 61/18).

Zauważa się również, że do wykazania przeniesienia posiadania służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu nie jest konieczne udowodnienie przeniesienia przez poprzednika prawnego konkretnie oznaczonych urządzeń technicznych, lecz wykazanie, że urządzenia służące do przesyłu mediów w zakresie działalności przedsiębiorstwa przesyłowego, znajdujące się wewnątrz, na lub ponad gruntem, istniały w oznaczonym miejscu i były wykorzystywane do tego celu oraz że działanie to było / jest kontynuowane przez następcę. W przypadku linii energetycznej wystarczające jest wykazanie jej trwałego, niepodlegającego zmianom, przebiegu i lokalizacji na nieruchomości obciążonej. Natomiast nie ma istotnego znaczenia skład techniczny urządzeń przesyłowych i protokolarne potwierdzenie ich przekazania następcy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 25 lutego 2019 r., V ACa 220/18). Przy tym, jeśli zmienia się podmiot posiadający służebność, a dokonuje się to w drodze jego przekształcenia, to z perspektywy posiadania służebności jest to wciąż ten sam posiadacz, tyle że w innej postaci prawnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 marca 2019 r., V CSK 433/18).

W uzasadnieniu postanowienia z 10 stycznia 2014 r. w sprawie IV CSK 252/13 Sąd Najwyższy wyjaśnił też, że sąd zobowiązany jest przyjąć wprost fakty notoryjnie znane i wynikające z aktów prawnych, takie jak szczególnie status Skarbu Państwa, będącego podmiotem abstrakcyjnym o statusie państwowej osoby prawnej (art. 33 k.c.), prowadzącego przed transformacją działalność gospodarczą (*dominium*) za pośrednictwem przedsiębiorstw państwowych, którym przekazywał majątek państwowy w zarząd i użytkowanie, jak i ówczesną wyłączność prowadzenia działalności w dziedzinie energetyki przez przedsiębiorstwa państwowe, których struktury organizacyjne dostosowane były do podziału administracyjnego. Oznacza to, że należy uznać za wykazane, bez konieczności udowadniania, zakres, sposób dokonywania i następstwa zmian strukturalnych przedsiębiorstw energetycznych wynikających z ustawy z 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa czy ustawy z 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne. Pierwszy z tych aktów prawnych określał zakres następstwa prawnego spółek akcyjnych powstałych w wyniku przekształcenia przedsiębiorstw państwowych, wyznaczając w ten sposób także treść i skutki aktów administracyjnych w postaci zarządzeń Ministra Przemysłu i Handlu, wydawanych na podstawie art. 2 ust. 1, art. 4 ust. 1 pkt 2 oraz art. 5 ust. 3. Przekształcenia na jego podstawie dokonywane były, z wyjątkami wskazanymi w ustawie, na zasadach i w

trybie określonym w ustawie z 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Nie ulega wątpliwości, że następstwem prywatyzacji państwowych przedsiębiorstw energetycznych, dokonanej w oparciu o wskazane akty prawne, a polegającej na powstaniu w miejsce przedsiębiorstw państwowych jednoosobowych spółek akcyjnych Skarbu Państwa, które wstępowały w ich prawa i obowiązki, wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe była sukcesja uniwersalna częściowa (por. uchwała Sądu Najwyższego z 19 maja 1992 r., III CZP 49/92, wyrok Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2000 r., I CKN 324/00). W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że skutek ten dotyczył wszystkich praw składających się na przedsiębiorstwo, choćby nie były wskazane w czynności (akcie administracyjnym) jako jego składniki, także jeżeli strony nie uświadamiały sobie ich istnienia czy przynależności do przedsiębiorstwa. Wyłączenie części z nich wymagało wyraźnego wskazania w akcie przekształcenia (podziału) przedsiębiorstwa państwowego. Konsekwentnie oznacza to konieczność przyjęcia, że co do służebności gruntowych zbliżonych do służebności przesyłu, których powstanie potwierdziło późniejsze deklaratywne orzeczenie sądowe stwierdzające ich nabycie przez Skarb Państwa poprzez zasiedzenie, następstwo prawne po nim na rzecz powstałej spółki Skarbu Państwa dokonane w oparciu o wskazane podstawy będzie wykazane w wypadku przedstawienia zarządzenia ministra potwierdzającego zakres następstw podmiotowych i przedmiotowych. Z kolei ustawa z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne wyznaczała sposób, zakres i następstwa realizacji prawnego obowiązku pełnego rozdziału działalności przesyłowej oraz dystrybucyjnej od działalności wytwórczej oraz działalności obrotowej w sektorze energetycznym, wynikającego z przepisów prawa krajowego i unijnego. Podział w tym wypadku polegał na prawnym wydzieleniu działalności przesyłowej oraz dystrybucyjnej poprzez pozostawienie działalności w zakresie obrotu energią elektryczną w dotychczasowym przedsiębiorstwie oraz na przekazaniu zorganizowanej części przedsiębiorstwa zajmującej się dystrybucją tej energii na rzecz innego przedsiębiorstwa, prowadzonego w formie spółki prawa handlowego jako wkładu niepieniężnego. Wskazane przepisy przewidywały nie tylko zmiany formy organizacyjnej i prawnej, ale także przekazanie całego majątku związanego z przenoszoną częścią działalności, zatem powinny być uwzględniane przy ustalaniu treści umowy i wykładni jej postanowień.

Służebność gruntowa oraz służebność zbliżona do służebności przesyłu, jako prawa związane z własnością nieruchomości władnącej lub przedsiębiorstwa przesyłowego, nie mogą być przedmiotem samodzielnego obrotu. Wskazane służebności przechodzą na następcę albo nabywcę przedsiębiorstwa lub nabywcę urzędzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c. (art. 305³ § 1 k.c.). Zważyć przy tym należy, że dla przeniesienia ograniczonego prawa rzeczowego brak jest wprost wymogu formy, a wpis do księgi wieczystej dotyczy tylko prawa już ujawnionego w księdze wieczystej (art. 245¹ k.c.). Jeżeli prawo nie jest wpisane do księgi dla przeniesienia wystarczy umowa między uprawnionym a nabywcą. Jego podstawą może być także ustawa, akt administracyjny (z wyłączeniem aktu własności ziemi - por. postanowienia Sądu Najwyższego z 3 lutego 1999 r., III CKN 169/98, z 13 października 2011 r., V CSK 436/10) bądź inne zdarzenie prawne. Nabycie służebności odpowiadającej służebności przesyłu w drodze zasiedzenia stanowi nabycie pierwotne, a zatem dopóki nie zostanie ujawnione w księdze wieczystej, obrót nią nie wymaga wpisu do księgi wieczystej o charakterze konstytutywnym (art. 245¹ k.c.). Każdy następcą prawnym tego podmiotu, który zasiedział służebność, nabywa ją już w sposób pochodny. Względy związane z charakterem tego rodzaju służebności, ich funkcjonalnym powiązaniem z działalnością przesyłową oznaczają, że dla ich przeniesienia wystarczające jest wykazanie przez nabywcę przymiotu przedsiębiorstwa przesyłowego i przejęcia całego lub zorganizowanej części dotychczasowego przedsiębiorstwa, przy czym czynności takie nie muszą indywidualnie oznaczać przenoszonych służebności, względem których przedsiębiorstwo jest podmiotem władnącym (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z 10 stycznia 2014 r. IV CSK 252/13).

Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności niniejszej sprawy, stwierdzić trzeba, że nie można odmówić poprzednikom prawnym uczestnika statusu posiadania przez nich służebności, skoro ustalono fakt władania urządzeniami energetycznymi (słupami z instalacją energetyczną), które stanowią trwałe i widoczne urządzenia w rozumieniu art. 292 k.c. Wraz z następstwem prawnym kolejnych przedsiębiorców energetycznych, przenoszone było na nich posiadanie mienia poprzedników, w tym infrastruktury przesyłowej. Przeniesienie to miało miejsce jako zdarzenie faktyczne, a wola posiadania została zaimplementowana w wystarczający sposób, żeby uznać wystąpienie tej przesłanki. Urządzenia stanowiące przedmiot niniejszego postępowania bezsprzecznie istniały na nieruchomości stanowiącej

obecnie własność wnioskodawców i były wykorzystywane do przesyłu energii co najmniej od 30 września 1985 r. (zob. protokół odbioru technicznego k. 80-82, 102-104), podczas gdy ich budowa przypadała na lata 1982-1985 r., i działanie to jest nadal kontynuowane przez uczestnika. Zaznaczyć należy, że jak ustalono, przez nieruchomości wnioskodawców przebiega należąca obecnie do uczestnika napowietrzna linia energetyczna wysokiego napięcia WN 110 kV relacji (...) P. – (...) C. (przeszło 26-27) wybudowana na nieruchomości obecnie wnioskodawców w latach 1982-1985 r. i od tego czasu jest nieprzerwanie, w tym samym przebiegu eksploatowana. W opisanych wyżej okolicznościach termin zasiedzenia służebności rozpoczął bieg najpóźniej 30 września 1985 r.

Wyjaśnić należy, że w doktrynie i orzecznictwie prezentowane były dwa stanowiska co do początku biegu terminu zasiedzenia służebności przesyłu / służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Według jednego z nich, terminu ten rozpoczyna się od chwili, gdy posiadacz tej służebności przystąpił do korzystania z trwałego i widocznego urządzenia (por. uchwała Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 1967 r. III CZP 12/67, postanowienie Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2016 r.), a według drugiego początek biegu zasiedzenia liczy się od chwili wejścia przedsiębiorcy na grunt w celu wybudowania urządzenia służącego do przesyłania energii elektrycznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 maja 2014 r., V CSK 287/12). To ostatnie stanowisko zdaje się aktualnie przeważać w orzecznictwie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 września 2013 r., V CSK 440/12, wyrok Sądu Najwyższego z 18 sierpnia 2017 r., IV CSK 609/16). Zauważa się bowiem, że odpowiednie stosowanie przepisu art. 292 k.c. polega na tym, że o początku posiadania nieruchomości przez przedsiębiorcę, który wchodzi na grunt w celu wybudowania urządzenia służącego do przesyłania energii można mówić już w chwili, gdy zajmuje on cudzy grunt w celu rozpoczęcia budowy takiego urządzenia. Skoro, zgodnie z art. 305¹ k.c., nieruchomości można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy prawem do korzystania z niej w oznaczonym zakresie, także wtedy gdy przedsiębiorca zamierza dopiero wybudować urządzenia do przesyłania energii elektrycznej, to faktyczne władanie nieruchomością w celu wybudowania takich urządzeń, spełnia wymogi określone w art. 292 k.c., stosowanego odpowiednio do służebności przesyłu.

W niniejszej sprawie przesłanka ta została zatem spełniona najpóźniej 30 września 1985 r., skoro to właśnie wówczas nastąpił odbiór techniczny rzeczony infrastruktury przesyłowej, w tym w zakresie słupów posadowionych na nieruchomości wnioskodawców, co oznacza, że została już wówczas na tej nieruchomości niewątpliwie wybudowana.

Długość terminu zasiedzenia uzależniona jest od tego, czy uzyskanie posiadania służebności przez poprzednika uczestnika nastąpiło w dobrej czy w złej wierze (art. 172 § 1 i 2 w zw. z art. 176 § 1 k.c. i art. 292 k.c.). Rację ma apelujący, że Sąd Rejonowy niesłusznie przypisał posiadaczowi złą wiarę.

Rozstrzygając, czy uzyskanie posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło w dobrej czy w złej wierze, należy mieć na względzie całokształt okoliczności poprzedzających i towarzyszących uzyskaniu posiadania służebności. Domniemanie dobrej wiary jest obalone, gdy z całokształtu okoliczności wynika, że przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub powinien był wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, że do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2019 r. III CSK 20/19). W celu powołania się na dobrą wiarę konieczne jest zatem istnienie obiektywnych okoliczności usprawiedliwiających takie przekonanie. W przypadku, w którym inwestor w zakresie urządzeń przesyłowych zajmuje cudzą nieruchomość w celu realizacji i późniejszej eksploatacji takich urządzeń, muszą zostać stwierdzone - w celu przypisania inwestorowi dobrej wiary przy objęciu posiadania służebności - takie okoliczności, które mogą usprawiedliwiać jego błędne przekonanie, że przysługuje mu tytuł pozwalający na korzystanie z cudzej nieruchomości w tym właśnie zakresie.

Wskazać w tym miejscu należy, że wydanie decyzji w trybie art. 35 ust. 1 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, która nie odpowiada wymogom formalnym i nie zawiera elementów obligatoryjnych, takich jak określenie nieruchomości, która ma zostać wywłaszczona poprzez jej skonkretyzowanie i wskazanie stron postępowania, a nadto nie została doręczona właścicielom nieruchomości, przez które przebiegać ma linia energetyczna, w związku z czym na dokumencie decyzji brak wskazania, że jest ona ostateczna, nie mogło

powodować skutecznego powstania publicznoprawnego tytułu władania nieruchomością. Powyższe okoliczności nie przesądzają jednak o konieczności przyjęcia złej wiary posiadacza służebności przesyłu ani tego, od kiedy przedsiębiorca przesyłowy posiadał (objął w posiadanie) nieruchomość w zakresie służebności gruntowej pozwalającej na usytuowanie i eksploatację urządzeń przesyłowych.

Nabywanie posiadania służebności gruntowej w celu zasiedzenia oraz ocena istniejącej w tym momencie dobrej lub złej wiary nabywcy posiadania nie muszą się wiązać z istnieniem i legitymowaniem się wadliwą decyzją administracyjną, skoro na jej podstawie nie mogłoby dojść do powstania skutecznego cywilnoprawnego tytułu do eksploatacji nieruchomości. Jest oczywiste, że nie można per se przypisać dobrej wiary przedsiębiorstwu energetycznemu wyłącznie na tej podstawie, że formalnie posiadał decyzję wywłaszczeniową, mimo że przy zachowaniu należytej staranności mógł i powinien był on wiedzieć, że decyzja ta obciążona jest brakami tak istotnymi, iż nie stanowi tytułu prawnego do korzystania z zajętej nieruchomości. Przy ocenie dobrej lub złej wiary, co wpływa na długość okresu prowadzącego do zasiedzenia służebności, należy mieć na uwadze m.in., czy decyzja wywłaszczeniowa była wadliwa w stopniu rażącym, a więc widocznym bez konieczności szczegółowej jej analizy, znajomość zasad i trybu wydawania decyzji wywłaszczeniowych, czy zawodowy charakter działalności wykonywanej przez przedsiębiorcę (postanowienie Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2021 r., II CSKP 45/21). Z drugiej jednak strony okoliczność ta nie przesądza istnienia po stronie tego przedsiębiorcy złej wiary, skoro ta powinna być oceniana w odniesieniu do okoliczności objęcia nieruchomości w posiadanie w takim zakresie, w jakim możliwe było uzyskanie odpowiedniej służebności gruntowej. To ta chwila jest też przesądzająca dla zastosowania domniemania wynikającego z art. 7 k.c.

Mając na względzie treść art. 23 ust. 1 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości stwierdzić trzeba, że decyzja z 20 października 1980 r. wydana w trybie art. 35 ust. 1 ustawy z 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. Nr 10 z 1974 poz. 64) przez Naczelnika Gminy S., a dotycząc m.in. działki (...) (z której nieruchomość wnioskodawców następnie została wydzielona), stanowiącej wówczas własność W. C. nie może być uznana za wadliwą w stopniu rażącym, widocznym dla poprzednia prawnego uczestnika. W szczególności określała wnioskodawcę, przedmiot wywłaszczania, właścicieli nieruchomości czy przewidywała przyznanie odszkodowania. Brak natomiast dowodu jej doręczenia poprzednikowi prawnemu wnioskodawców, co uniemożliwia jednoznaczne ustalenie, że decyzja ta ma charakter ostateczny, skutkowałam przyjęciem, że uczestnik (jego poprzednicy) nie legitymowali się tytułem prawnym do zajęcia i wykorzystywania nieruchomości wnioskodawców. Skoro jednak poprzednik uczestnika dysponował ww. decyzją, nieposiadającą rażących wad konstrukcyjnych, będąc przekonany, że w oparciu o nią ma tytuł do posadowienia i eksploataowania urządzeń przesyłowych, nie można mu, w świetle również domniemania z art. 7 k.c. odmówić dobrej wiary.

Zgodnie z art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym od chwili wejścia w życie Kodeksu cywilnego termin zasiedzenia przy dobrej wierze posiadacza wynosił lat 10, a przy złej – lat 20. Zmiana ustawy wprowadzająca dłuższe terminy zasiedzenia (odpowiednio 20 i 30 lat) weszła w życie 1 października 1990 r. (art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny).

Powyższe oznacza, że do zasiedzenia, przy dobrej wierze poprzednika doszło najpóźniej w dniu 30 września 2005 r., a więc jeszcze przed złożeniem wniosku o ustanowienie służebności przesyłu. Nie podnoszono też i nie wykazano, aby przed upływem ww. terminu zasiedzenia doszło do przerwy lub zawieszenia jego biegu.

Termin zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu upłynął zatem na rzecz (...) S.A., która na mocy aktu notarialnego z 30 czerwca 2007 r. przeniosła to prawo na rzecz uczestnika (...) sp. z o.o.

W tej sytuacji, skoro zarówno na datę złożenia wniosku w niniejszej sprawie, jak i wydania zaskarżonego postanowienia, uczestnik dysponował tytułem prawnym do korzystania z urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości wnioskodawców, w postaci nabytej w drodze zasiedzenia służebności, wniosek o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem podlegał oddaleniu. Ze względu na powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że wniosek oddalił.

Konsekwencją oddalenia wniosku była zmiana rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w I instancji. Co prawda w postępowaniu nieprocesowym co do zasady każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie, co wynika z art. 520 § 1 k.p.c. Zgodnie jednak z § 2 tego przepisu, jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości; to samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników. Dodatkowo treść § 3 przewiduje, że jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika.

Z powyższego wynika, że odstępianie od przewidzianej w § 1 art. 520 k.p.c. zasady ponoszenia kosztów postępowania związanych ze swoim udziałem w sprawie ma miejsce, gdy interesy uczestników postępowania są sprzeczne. Stwierdzić trzeba, że w sprawach o ustanowienie służebności interesy wnioskodawców i uczestników są zazwyczaj sprzeczne, gdyż istnieją w nich odmienne oczekiwania co do wyniku sprawy - wnioskodawca oczekuje uwzględnienia wniosku, a uczestnik jego oddalenia (tak: J. Gudowski [w:] T. Ereciński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV. Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające, WK 2016). Taka też sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Wnioskodawcy wnieśli o ustanowienie służebności przesyłu, a uczestnik o oddalenie wniosku, zarzucając posiadanie tytułu prawnego do władania nieruchomością wnioskodawców w zakresie eksploatacji sieci energetycznej (na skutek zasiedzenia służebności), a tym samym kwestionował samą zasadność ustanowienia służebności, jak i wdał się w spór co do warunków jej ustanowienia. Skoro zatem stanowisko uczestnika zostało uwzględnione, skutkując oddaleniem wniosku, kosztami postępowania przez niego poniesionymi należało obciążyć wnioskodawcę.

Na koszty postępowania pierwszoinstancyjnego po stronie uczestnika złożyły się: 240 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika określonego na podstawie § 7 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, obowiązującego w dniu złożenia wniosku, jak również opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł.

Pozostałymi, a nieuiszczonymi kosztami sądowymi nie obciążono wnioskodawców na podstawie art. 102 k.p.c., który przewiduje, iż w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Podkreślić należy, że ostatecznie Sąd Rejonowy błędnie nie wziął pod uwagę zarzutu zasiedzenia prawa służebności, a w konsekwencji przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe, w tym dowód z opinii biegłego sądowego, który wygenerował znaczne koszty, a który ostatecznie okazał się nieprzydatny. W tej sytuacji obciążanie tymi kosztami wnioskodawców godziłoby w zasady słuszności.

O powyższym Sąd Okręgowy w całości rozstrzygnął w pkt I. postanowienia.

W związku z tym, że ostatecznie w ramach kontroli instancyjnej stwierdzono zasiedzenie służebności przesyłu, apelacja wnioskodawców jako odnosząca się do wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności była bezprzedmiotowa i należało ją oddalić na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., o czym Sąd Okręgowy orzekł w pkt II. postanowienia.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w pkt III. postanowienia na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. Wnioskodawcy są stroną przegrywającą postępowanie zainicjowane apelacją uczestnika, a zatem winni uczestnikowi zwrócić poniesione przez niego koszty. Złożyło się na nie: 40 zł opłaty od apelacji oraz 120 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, wyliczonego na podstawie § 7 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, obowiązującego w dniu złożenia apelacji. Natomiast w odniesieniu do postępowania z apelacji wnioskodawców, to brak wniosku uczestnika o zwrot kosztów postępowania.

Jednocześnie na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w pkt IV. postanowienia, nakazano ściąganie od wnioskodawców na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu 453,22 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym, na którą to kwotę złożyła się suma 15 zł tytułem sporządzenia przez Prezydenta Miasta P. Zarząd Geodezji i Katastru Miejskiego (...) uproszczonego wypisu z rejestru gruntów (k. 441) oraz 438,22 zł na wynagrodzenie dla biegłego sądowego J. M. za sporządzenie opinii uzupełniającej (k. 596).

Agnieszka Śliwa